

Uchwała z dnia 14 października 2011 r. III CZP 49/11

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sędzia SA Marek Machnij

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Janusza S. przy uczestnictwie Alfreda S., Romualda S., Janusza Andrzeja S., Wojciecha S., Beaty S. i Zdzisława S. o stwierdzenie nabycia spadku, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 14 października 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 13 stycznia 2011 r.:

"Czy w warunkach art. 932 § 4 k.p.c. udział spadkowy zmarłego rodzica spadkodawcy przypada także temu przyrodniemu rodzeństwu spadkodawcy, które nie jest biologicznym dzieckiem zmarłego rodzica spadkodawcy, czy też nie?"

podjął uchwałę:

Jeżeli jeden z rodziców spadkodawcy nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, dziedziczy, na podstawie art. 932 § 4 k.c., w częściach równych rodzeństwo rodzone i przyrodnie spadkodawcy.

Uzasadnienie

Przedstawione zagadnienie prawne powstało przy rozpoznawaniu apelacji uczestnika Zdzisława S. od postanowienia Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 8 kwietnia 2010 r., wydanego w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po Stanisławie S., zmarłym dnia 8 września 2009 r. Spadkodawca był kawalerem, nie miał dzieci, jego rodzice Jan i Rozalia S. zmarli przed nim. Miał sześcioro rodzeństwa, przy czym pięcioro z nich pochodziło od obojga tych samych rodziców co spadkodawca, a jedno – brat Tadeusz S., zmarły w 1992 r., miał wspólną ze spadkodawcą matkę, pochodził bowiem z jej pierwszego małżeństwa z Witoldem S. (bratem jej drugiego męża). Spadek po Stanisławie S. podlegał dziedziczeniu ustawowemu i Sąd Rejonowy – po ustaleniu, że spośród sześciorga rodzeństwa

spadkodawcy żyje jedynie brat Zdzisław Sławomir S., że siostra Leokadia S. oraz brat Hieronim S. zmarli bezpotomnie, a pozostali bracia pozostawili zstępnych – przyjął porządek dziedziczenia przewidziany w art. 932 § 4 i 5 k.c. Potraktował przy tym rodzeństwo spadkodawcy jednakowo, niezależnie od tego, czy było przyrodnie, czy też rodzone. W konsekwencji dzieci przyrodniego brata spadkodawcy odziedziczyły jego udział określony na 1/4 część.

Taki sposób ustalenia kręgu spadkobierców zakwestionował rodzony brat spadkodawcy, który w apelacji podniósł, że Tadeusz S. – jako brat przyrodni – nie może być spadkobiercą ustawowym Stanisława S.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jego wątpliwości zrodziły się ze względu na zmianę uprawnień do dziedziczenia ustawowego rodzeństwa spadkodawcy, wprowadzoną w drodze nowelizacji art. 932-934 k.c., dokonanej ustawą z dnia 2 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 79, poz. 662). Znowelizowane przepisy weszły w życie dnia 28 czerwca 2009 r. i obowiązywały w chwili śmierci Stanisława S. Artykuł 932 § 1 k.c. w nowym brzmieniu powołuje do dziedziczenia ustawowego rodziców przed rodzeństwem, które zostaje powołane do spadku dopiero wtedy, gdy przynajmniej jeden z rodziców nie dożył otwarcia spadku (art. 932 § 4 k.c.). Sąd stwierdził, że taka formuła spadkobrania umożliwia dwie interpretacje; pierwszą, ujętą w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej, według której dokonana zmiana nie podważa dotychczas obowiązującej zasady równego traktowania rodzeństwa spadkodawcy, niezależnie od tego, czy miało ono wspólnych ze spadkodawcą oboje rodziców, czy tylko jednego z nich, i drugą, opierającą się na założeniu, że art. 932 § 4 k.c. realizuje tzw. prawo wstępowania, polegające na tym, iż w miejsce spadkobiercy ustawowego, który nie chce lub nie może dziedziczyć, wstępują jego spadkobiercy. W takim przypadku rodzeństwo przyrodnie nie nabywa udziału zmarłego rodzica spadkodawcy, który nie był rodzicem wspólnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed dokonaną w 2009 r. nowelizacją przepisów kodeksu cywilnego dotyczących spadków rodzeństwo spadkodawcy oraz jego rodzice należeli do drugiej grupy spadkowej i na podstawie art. 932 § 1 k.c. dochodzili do dziedziczenia ustawowego – w braku zstępnych – wraz z małżonkiem zmarłego. Szczegółowe zasady podziału spadku między nimi określały art. 932 § 2 i art. 933 k.c. Również wówczas obowiązujący przepis nie precyzował pojęcia rodzeństwa, w drodze

wykładni przyjęto jednak – i pogląd ten był powszechnie akceptowany – że rodzeństwo należy rozumieć szeroko, zaliczając do niego zarówno rodzeństwo spadkodawcy mające oboje tych samych rodziców (rodzone), jak też rodzeństwo mające wspólnego ze spadkodawcą tylko jednego rodzica (przyrodnie). W obu wypadkach stopień pokrewieństwa ze spadkodawcą był ten sam, różna była jedynie „intensywność” pokrewieństwa.

Zmiana porządku dziedziczenia ustawowego dokonana w 2009 r. poprzedzona była długim okresem prac legislacyjnych, ukazywały się publikacje poddające pod rozagę różne warianty ustawowych rozwiązań spadkobrania. Przedmiotem dyskusji było również ukształtowanie relacji pomiędzy dziedziczeniem przez rodziców spadkodawcy a dziedziczeniem przez jego rodzeństwo. W pewnej fazie prac komisji przyjęto koncepcję dziedziczenia przez rodziców, w których miejsce – jeżeli nie dożyli otwarcia spadku – wstępowały ich dzieci. To postanowienie stało się przedmiotem wypowiedzi w publikacjach powoływanych przez Sąd Okręgowy i usprawiedliwiała pogląd o wyłączeniu z dziedziczenia rodzeństwa przyrodniego, które nie było dzieckiem tego z rodziców spadkodawcy, który nie żył już w chwili śmierci spadkodawcy.

Ostatecznie jednak w ustawie nowelizującej wprowadzony został art. 932 § 4 k.c. w innym brzmieniu niż w omawianym projekcie. Udział rodzica spadkodawcy, zmarłego przed otwarciem spadku, nie przypada „jego dzieciom”, lecz „rodzeństwu spadkodawcy”. Takie ujęcie wskazuje na powiązanie uprawnienia rodzeństwa do dziedziczenia udziału zmarłego rodzica (rodziców) spadkodawcy z pokrewieństwem ze spadkodawcą, a nie z pokrewieństwem z tym rodzicem spadkodawcy, którego udział podlega dziedziczeniu. Rodzeństwo ma więc własny tytuł do dziedziczenia udziału spadkowego zwolnionego przez zmarłego rodzica spadkodawcy i nie przejmuje jego udziału jako jego zstępny. Taki pogląd jest akceptowany w piśmiennictwie, a stanowisko przeciwne wyrażono jednostkowo, odwołując się do argumentów opartych na koncepcji, która ostatecznie nie została wykorzystana w ustawie nowelizującej.

Przyjętą interpretację art. 932 § 4 k.c. potwierdza porównanie art. 932 § 4 z art. 934 k.c., także znowelizowanego w 2009 r. i wyznaczającego zasady dziedziczenia przez dziadków spadkodawcy oraz konsekwencje niedożycia przez nich otwarcia spadku. Artykuł 934 § 2 k.c. przewiduje, że jeżeli któryś z dziadków nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał przypada jego

zstępnym i jest dzielony według zasad ogólnych podziału między zstępnymi spadkodawcy. Następny paragraf tego przepisu określa losy udziału, który by przypadł zmarłemu dziadkowi, w razie braku jego zstępnym; wówczas udział ten przypada pozostałym dziadkom w częściach równych. W tym przepisie ustawodawca zastosował więc jako pierwszy porządek dziedziczenia wstąpienie w miejsce zmarłego uprawnionego do spadku jego zstępnym, po czym oznaczył sposób dziedziczenia, jeśli pierwszy sposób nie ma zastosowania z powodu braku zstępnym. Pozostali dziadkowie, którzy mają dziedziczyć udział zmarłego dziadka niemającego zstępnym, uzyskali własne prawo do jego części spadku, wywodzące się z pokrewieństwa ze spadkodawcą, nie zaś z dziadkiem, który otwarcia spadku nie dożył. Zestawienie dwóch ostatnich paragrafów art. 934 k.c. dowodzi, że ustawodawca, chcąc wprowadzić dziedziczenie przez zstępnym uprawnionego, który nie dożył otwarcia spadku, posługuje się sformułowaniami wyraźnie ujawniającymi taki zamysł (por. także art. 931 § 2 k.c.). Jeśli natomiast jego zamiarem jest ustanowienie odrębnej grupy uprawnionych do zwolnionego udziału, indywidualizuje ich przez odwołanie się do pokrewieństwa lub powinowactwa ze spadkodawcą (por. art. 934¹ k.c.).

Stanowisko łączące uprawnienie rodzeństwa do dziedziczenia z pokrewieństwem ze spadkodawcą, a nie z rodzicem spadkodawcy, który nie dożył otwarcia spadku, a w rezultacie równe traktowanie rodzeństwa rodzonego i przyrodniego niezależnie od tego, czy dziedziczenie dotyczy udziału zwolnionego przez rodzica wspólnego, czy przez drugiego z rodziców, którego przyrodnią siostrą lub brat nie jest zstępnym, pozostaje w zgodzie z zamierzeniami projektodawców ustawy nowelizującej. Potwierdza to uzasadnienie ustawy, w którym wskazano, że wprowadzana zmiana spadkobrania przez rodziców i rodzeństwo zmarłego zakłada dziedziczenie przez rodzeństwo części spadku, która przypadłaby zmarłemu wcześniej rodzicowi w częściach równych, przy czym nie ma znaczenia, czy jest to rodzeństwo rodzone, czy przyrodnie. Zasadę jednakowego traktowania rodzeństwa uznano za utrwaloną i zaznaczono, że projektowane zmiany jej nie naruszają (Sejm VI kadencji, druk nr 1541). Dokonana nowelizacja zmieniała kolejność dziedziczenia, jednak nie zacieśniała kręgu osób powołanych do dziedziczenia, przeciwnie, rozszerzyła ten krąg, włączając do kręgu spadkobierców także pasierbów (art. 934¹ k.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie, jak w uchwale.